

Sygn. akt **XXVII Ca 949/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz
Sędziowie:	SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SR del. Andrzej Vertun
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) S.A V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 1744/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce daty „23 lipca 2010 r.” wpisuje „3 sierpnia 2013 r.”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powódki kosztami postępowania w instancji odwoławczej.

SSR (del) Andrzej Vertun SSO Aleksandra Łączyńska – Mendakiewicz SSO Adrianna Szewczyk-Kubat

Sygn. akt XXVII Ca 949/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17.06.2014r. powódka J. J. wniosła przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę kwoty 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3.08.2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Wskazała, iż w dniu 23.07.2010 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, wskutek którego doznała obrażeń ciała. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia, które nie odpowiadało jednak rozmiarowi doznanej przez nią krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Podnosił, iż uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, zaś wyplacona przez niego kwota w wysokości 2.000 zł została wyliczona z uwzględnieniem doznanej przez powódkę krzywdy, stopnia poniesionych cierpień fizycznych i psychicznych, stanu niezdolności fizycznej i psychicznej, przebiegu procesu leczenia, wieku poszkodowanej oraz prognoz i rokowań na przyszłość.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w sprawie I C 1744/14 zasądził od pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki J. J. kwotę 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2010r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.116,55 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

W dniu 23.07.2010r. na drodze (...) prowadzącej z miejscowości C. do miejscowości K. miał miejsce wypadek komunikacyjny spowodowany przez kierującego pojazdem O. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia nie zachował należytej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu w wyniku czego doszło do zderzenia z pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), którego pasażerką była powódka. Wskutek doznanych obrażeń J. J. została przewieziona do szpitala.

Od dnia 27.07.2010r. powódka była leczona w Poradni Chirurgicznej, zaś od dnia 1.09.2011r. w (...) Centrum Medycznym - (...). Poszkodowana odbyła również szereg wizyt w Poradni Neurologicznej z rozpoznaniem zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego, przebytego urazu kręgosłupa lędźwiowego i klatki piersiowej.

W dniach 27.09.2012r.-6.11.2012r. J. J. przebywała na Oddziale (...) sp. z o.o. Szpitala im. (...) M. W. W K.-J., gdzie odbyła szereg zabiegów rehabilitacyjnych. U pacjentki rozpoznano wówczas: zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego, przebyty uraz kręgosłupa lędźwiowego i klatki piersiowej, plecy okrągłe, biodro szpotawe wrodzone, przebytą chorobę S., kamicę moczowodu prawego, przebyty zabieg (...), nawrotową kolkę nerwową.

J. J. do chwili obecnej odbywa zabiegi rehabilitacyjne, ćwiczy również w domu. W związku z bólami kręgosłupa zażywa leki przeciwbólowe, zwłaszcza po zwiększonej aktywności fizycznej. Poszkodowana odczuwa dolegliwości w trakcie chodzenia, cierpi również na duszności i kłucie w okolicach mostka.

Po wypadku poszkodowana była zmuszona korzystać z pomocy rodziców, przez okres około pół roku. Do chwili obecnej poszkodowana odczuwa lęk przed jazdą samochodem.

Z powodu przebytego nadłamania blaszki granicznej górnej trzonu kręgu (...) poszkodowana poniosła stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Następstwem cięższej pracy pojawiają się dolegliwości bólowe kręgosłupa i nie ustępują po odpoczynku, poszkodowana może wymagać serii rehabilitacji, np. masaży. Leczenie rozpoczęte w lipcu 2011r. było związane z dolegliwościami bólowymi odcinka lędźwiowego. Dolegliwości te wynikały częściowo z przebytego złamania górnej blaszki granicznej trzonu kręgu (...), częściowo z nierównych długości kończyn dolnych, które zostały wyrównane zabiegami operacyjnymi stawów biodrowych.

Sprawca wypadku z dnia 23.07.2010r. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. V. (...) w W.. W związku z tym pismem z dnia 1.07.2015r. J. J. wniosła do ubezpieczyciela o wypłatę kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 17.09.2013r. (...) S.A. V. (...) w W. poinformował J. J., iż zostało przyznane na jej rzecz świadczenie odszkodowawcze w wysokości 2.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty załączone do akt sprawy oraz akta szkody, zeznania świadka A. J. oraz powódki J. J., a także na podstawie opinii biegłego w dziedzinie (...).

Sąd Rejonowy dał wiarę dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność nie nasuwała żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd ten dał również wiarę zeznaniom świadka oraz

powódki, które były logiczne, spójne oraz korespondowały zarówno wzajemnie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd podzielił także wnioski zawarte w opinii biegłego. Opinia ta została bowiem sporządzona rzetelnie i dokładnie, zaś wnioski zostały wysnute zgodnie z wiedzą specjalną, jaką legitymuje się biegły, udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, była logiczna, spójna i pozbawiona nieścisłości. Nie zachodziły przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy też bezstronności sporządzającego ją biegłego.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w oparciu o art. 822 k.c., art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Na wstępie rozważań Sąd Rejonowy stwierdził, iż w niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego nie budziła wątpliwości Sądu. Także pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą szkody. Pozwany nie kwestionował również okoliczności zdarzenia z dnia 23.07.2010r. wskazanych w pozwie. Podnosił jednak, iż wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia w wysokości 2.000 zł była kwotą odpowiednią, uwzględniającą takie okoliczności jak stopień poniesionych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych, stan niezdolności fizycznej i psychicznej, przebieg procesu leczenia, wiek poszkodowanej oraz prognozy i rokowania na przyszłość. Zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W myśl natomiast art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. można przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd Rejonowy zważył, że krzywda, której wyrównanie w ramach zadośćuczynienia przewiduje przepis art. 445 § 1 k.c., polega na odczuwaniu cierpienia fizycznego (ból i innych dolegliwości) i psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej. Zgodnie z dorobkiem judykatury, określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy zważyć należało, że wskutek wypadku z dnia 23.07.2010r. J. J. doznała skręcenia odcinka kręgosłupa szyjnego i krzyżowo-łędźwiowego, nadłamania blaszki granicznej górnej trzonu kręgu (...) oraz licznych otarć naskórka czoła. Doznane przez nią obrażenia w postaci nadłamania blaszki granicznej górnej trzonu kręgu (...) spowodowały powstanie stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %, zaś obrażenia w postaci drobnych blizn okolicy czoła - stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1 %. W związku z wypadkiem poszkodowana przeszła szereg konsultacji lekarskich-ortopedycznych i neurologicznych, do chwili obecnej przechodzi nadto zabiegi rehabilitacyjne. Po wypadku potrzebowała pomocy rodziców przez okres około pół roku. Do chwili obecnej powódka w związku z bólami kręgosłupa zażywa leki przeciwbólowe, zwłaszcza po zwiększonej aktywności fizycznej. Poszkodowana odczuwa nadto dolegliwości w trakcie chodzenia, cierpi również na duszności i kłucie w okolicach mostka. Analizując niniejszą sprawę nie należało także pomijać, że w chwili wypadku powódka była osobą bardzo młodą - miała 18 lat. Ponadto, pomimo upływu czasu powódka nadal odczuwa lęk podczas jazdy samochodem.

Określając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000r., I CKN 969/98). Chociaż oczywiste jest to, że cierpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną to jednak Sąd zważył, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, przy czym nie może mieć charakteru jedynie symbolicznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1978r., IV CR 99/78, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1978r., IV CR 79/78).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy niewątpliwie konsekwencją wypadku z dnia 23.07.2010r. było cierpienie powódki. Sąd Rejonowy uznał zaś, że jej roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w pełnej wysokości. Powódka do

chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe związane z wypadkiem, jak i poddawana jest zabiegom rehabilitacyjnym. Choć nie ulega wątpliwości, że leczenie rozpoczęte w lipcu 2011 r. było związane z dolegliwościami bólowymi odcinka lędźwiowego, które wynikały częściowo z przebytego złamania górnej blaszki granicznej trzonu kręgu (...), częściowo zaś z nierównych długości kończyn dolnych, które zostały wyrównane zabiegami operacyjnymi stawów biodrowych, to wskutek wypadku powódka doznała łącznie 6 % uszczerbku na zdrowiu, który ma charakter stały. Sąd I instancji miał nadto na uwadze, że powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania szkody - była pasażerką pojazdu. W związku z powyższym w ocenie tego Sądu, kwota dochodzona pozwem przez powódkę jest kwotą odpowiednią, tj. nie jest kwotą ani rażąco wygórowaną, ani rażąco niską.

Sąd Rejonowy uwzględnił również żądanie odsetkowe wyrażone w pozwie, gdyż znalazło ono podstawę w dyspozycji art. 481 § 1 k.c., wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W sprawach z zakresu ubezpieczeń zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie powódka dochodziła odsetek ustawowych od żądanej kwoty od dnia 3.08.2013r. Pismem z dnia 1.07.2013r. powódka wniosła do ubezpieczyciela o wypłatę na jej rzecz kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, które to pismo pozwany otrzymał w dniu 3.07.2013r., a zatem roszczenie w zakresie odsetek zasługiwało na uwzględnienie w pełnej wysokości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej odsetek ustawowych od kwoty 8.000 zł za okres od dnia 23 lipca 2010r. do dnia 3 sierpnia 2013r. oraz kosztów postępowania. Orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych za okres od daty powstania szkody do dnia będącego dniem wymagalności roszczenia o odsetki;
- art. 817 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powódce należne były odsetki za okres sprzed dnia będącego dniem spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela;

2. przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 321 k.p.c. poprzez objęcie przedmiotem rozstrzygnięcia roszczenia nie objętego żądaniem pozwu;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie zamieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej i prawnej wyroku w zaskarżonej części.

Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

Powódka ostatecznie wносиła o oddalenie apelacji, jednakże uznała argumentację strony pozwanej w przedmiocie daty naliczania odsetek. Wnosiła także o nieobciążanie jej kosztami postępowania w II instancji w przypadku uznania apelacji za zasadną.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie, w odniesieniu do zarzutów apelacji naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 321 k.c. należało wskazać, że Sąd Okręgowy co do zasady podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 marca 2013r. III CSK 192/12, iż terminem, od którego mogą należeć się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, w tym przede wszystkim dzień wezwania do zapłaty, jak i dzień wyrokowania (tak też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, nie publ.; z dnia 4 listopada 2008r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108, wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2013r. I ACa 393/13, wyroki SA w Łodzi z dnia 20 maja 2013r. III APa 10/13 i z dnia 7 czerwca 2013r. I ACa 67/13). Niewątpliwie bowiem odsetki należą się co do zasady, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Przyjętemu stanowisku nie sprzeciwia się to, że zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 ., V CSK 266/06, nie publ.; z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09, nie publ.).

Poglądu tego nie podważa także to, że do zadośćuczynienia ma zastosowanie art. 363 § 2 k.c., gdyż obecnie odsetki ustawowe, w odróżnieniu od wcześniejszego okresu, w mniejszym stopniu pełnią funkcję waloryzacyjną świadczenia pieniężnego. Mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, aby stwierdzić, od jakiego terminu powinny należeć się odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia należało ustalić, czy pozwany w momencie wezwania do zapłaty wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz powódki, ale także znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia, a ponadto, czy kwota zadośćuczynienia określona wyrokiem uwzględniała stan faktyczny, w szczególności rozmiar krzywdy powódki na datę wniesienia powództwa, czy na dzień wyrokowania. Jeżeli bowiem występowanie krzywdy oraz jej rozmiar byłyby ewidentne i nie budziłyby większych wątpliwości, a kwota żądana była uzasadniona na dzień wytoczenia pozwu, trzeba byłoby przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona. Z kolei w sytuacji, w której istnienie krzywdy oraz jej zakres byłyby niejasne i konieczne było przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, a szkoda powódki w dalszym ciągu w toku postępowania ulegałaby powiększeniu, proces leczenia nie zostałby zakończony, adekwatnym terminem, od którego mogłyby być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę powinien być termin wyrokowania.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że datą, od której powinny zostać naliczone odsetki powinna być data wezwania do zapłaty z uwzględnieniem terminu wynikającego z przepisu szczególnego (tak też wyrok SA w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013r. I ACa 1436/12 i wyrok SA w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 55/13), jakim był art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przepis ten stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, natomiast w przypadku gdyby wyjaśnienie w w/w terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni

od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W pozwie określając początkowy termin żądania odsetek powódka kierowała się właśnie upływem okresu 90 dni od dnia zgłoszenia szkody i wezwania do zapłaty. Niewątpliwie też cierpienia powódki związane ze zdarzeniem stanowiły na datę tego wezwania zamkniętą całość, proces leczenia został zakończony. Ponadto w chwili wezwania pozwanego do zapłaty wskazana przy piśmie dokumentacja pozwalała na pełne określenie istnienia powinności zadośćuczynienia i jego wysokości.

Z tych względów Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powódki co do przyjęcia daty początkowej odsetek określonej w pozwie, a będącej datą po upływie 90 dni od zgłoszenia szkody i zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok uznając, że bezspornie Sąd Rejonowy naruszył też art. 321 k.p.c. zasądzając odsetki od daty wcześniejszej niż określona w żądaniu pozwu.

Niezasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez rzekome niezamieszczenie w wyroku wskazania podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia o odsetkach. Sąd Rejonowy określił bowiem podstawę zasądzenia odsetek wskazując na art. 481 k.c. i art. 817 § 1 k.c. oraz wyjaśnił, na jakich ustaleniach faktycznych oparł się dokonując wyliczenia początkowego okresu, od którego miały należeć się odsetki. Inną zaś kwestią była pewna nieprawidłowość w ocenie tego rodzaju ustaleń sprowadzająca się do nieuwzględnienia treści przepisu szczególnego.

Sąd Okręgowy nie zgodził się również z apelującym co do żądania obciążenia powódki kosztami postępowania za I instancję. W ocenie Sądu Okręgowego art. 100 k.p.c. pozwalał na obciążenie pozwanego w całości kosztami postępowania przed Sądem Rejonowym zważywszy, że powódka uległa pozwanemu jedynie w niewielkiej części, natomiast żądanie pozwu w całości co do kwoty należności głównej i co do części odsetek okazało się zasadne.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany wydanego wyroku w części dotyczącej terminu zasądzenia odsetek, a w pozostałym zakresie oddalił apelację, o kosztach postępowania orzekając w oparciu o art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c.